

**Tymoteusz Król**  
**Collegium Invisibile, Warszawa**  
**Wydział „Artes Liberales”**  
**Uniwersytet Warszawski**

## **Czym jest dla dzisiejszych Wilamowian język wilamowski? Różne funkcje, różne postawy językowe**

**Streszczenie:** Wilamowice są miastem wyjątkowym głównie ze względu na język wilamowski, który przywieziony został przez trzynastowiecznych osadników i mimo trudnej historii Wilamowian przetrwał do dzisiaj. Z powodu powojennych zakazów, wysiedleń i wywózek do obozów pracy, zakłócony został wśród mieszkańców przekaz międzypokoleniowy. Dzieci mówiące jedynie po wilamowsku były tego języka przymusowo oduczane, co doprowadziło wśród wielu z nich do traumy na całe życie – ojczysty język wilamowski został zapomniany, a było już za późno, by akwizycja języka polskiego nastąpiła w sposób naturalny. Wiele osób uważa dziś, że nie zna wilamowskiego, jednak rozmawiając po polsku o stroju, tradycjach czy wartościach kojarzonych mocno z tożsamością wilamowską, używa zapożyczeń z tego języka, uważając, że oddają one lepiej sens ich wypowiedzi. Mimo prognoz, że język wilamowski zaniknie całkowicie jeszcze w XX wieku, u progu drugiej dekady XXI wieku rozpoczęto jego program rewitalizacyjny, w który zaangażowały się Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz naukowcy zagraniczni. Wymysiöerys wprowadzany jest do szkoły, organizowane są spotkania dla osób należących do kilku generacji. W rewitalizację włączyli się sami Wilamowianie. Wzrosła znajomość oraz częstotliwość używania języka wśród młodzieży, zaczął on spełniać funkcję komunikacyjną, ale także coraz częściej tożsamościową oraz funkcję kodu zrozumiałego tylko dla wąskiego grona osób.

**Słowa klucze:** Wilamowice, Wymysorys, wilamowski, rewitalizacja językowa, mniejszości etniczne, języki mniejszościowe

### **What is the Wymysorys Language for Vilamovians Today? Different Functions, Different Language Altitudes**

**Abstract:** What makes the Wilamowice town so unique is the original language, Wymysorys. Vilamovian was brought to Poland by the settlers from the Western Europe and survived through the historical storms in the region till today. However,

due to the after-Second World War suppressions of the German-like speaking community – bans of using the language, population displacement and deportations to the labor camps – the intergenerational knowledge transfer was disrupted. Children for whom the Vilamovian was their first language were being forced to “unlearn” the language on the behalf of the dominating Polish. This violent political practice resulted in life-lasting trauma and unbreakable fear of speaking Vilamovian. Their native language was being forgotten by the post-war generations, although it was too late for them to naturally canvass Polish instead. Accordingly, a number of people declaring to do not know Wymysorys use particular words from it, while talking in Polish about traditional Vilamovian clothing, customs and values, deeply associated with Vilamovian identity. Contradictory to the earlier predications that Vilamovian language will die completely by the end of the 20th century, in the beginning of the second decade of the 21st century the dedicated revitalization program was introduced in the region. The initiative engaged scientists from major Polish universities – the University of Warsaw, Adam Mickiewicz University in Poznań – as well as foreign scholars. Wymysorys was introduced to the curriculum of the local schools and the intergenerational meetings are being held regularly. After some time, the Vilamovians also engaged into the revitalization program, even though there are strong differences in their linguistic bases. Today, the knowledge and use of Vilamovian is vividly growing amongst the young. The language once almost forgotten starts not only to gain back its communicative function, but more and more often takes upon a functions of identity construction and linguistic code, understood only by the narrow group of people.

**Key words:** Wilamowice, Wymysorys, Vilamovian, Wilamowicean, language revitalization, ethnic minorities, minority languages

### **Was ej fjy dy hoütnikja Wymysiöejer dy wymysiöeryšy špröh? Fersidnikjy funkcyja, fersidnikjy špröhštejnana**

**Ferkjycnan:** Wymysoü ej ä ekstraštot s'mäst diöh dy wymysiöeryšy špröh, wyły wiöd mytgybröhnt fun germanyša ozidlyn jynt fum Öwyt ym dercyta hundytjür, än gük zy hot ä šwjery gyšiht, derhaüd zy zih bocy hoüt. Diöh dos, do dy špröh wiöe nöm krig ferböta, dy löüt wiöda cynistgymaht än y fersidnikja lagyn gyšökt än öüsgyzidlt fun Pöla, wiöe dy špröh ny wetergan yn kyndyn. Dy kyndyn, wo zy nok wymysiöeryš kuzta, müsta zih dos šmy öüsljyn, än diöh dos hon zy nerwyn diöh s'gancy ława – dy wymysiöeryš müterspröh wiöd föna fergasa, än s'wiöe šun cy špöt, do zy zih zuüda pönyš öüz müterspröh öüsljyn. Hefa fu dan löüta kynna wymysiöeryš ny kuza, oder wen zy pönyš kuza fun klädyn, tradycyja oba yht eht wymysiöeryšys, do foła jyn hefa wymysiöeryšy wyjtynt äj, bo zy ziöen, do zy beser

pasa. Gük dy gyliöeta ziöeta, do nö ym cwenciksta hundytjür wyt dy spröh zäjn öüsgyštiörwa, yn canda jür fum änänwcwenciksta hundytjür füng mä o dy spröh cy rewitalizjyn. Diöt ata öüslendyša uniwersyteta än öü UW än UAM. Wymysiöeryš wyjd's gyljyt yr šül, ny nok kyndyn, ok öü elder generacyja. Yr rewitalizacyj ata öü dy Wymysiöejer zoüwer, gük zy feršidnik fu dam männ. Wo ämöł mejer jungy löüt kynä än tün wymysiöeryš kuza undernander, zy špjyn zih öü wymysiöeryš y dam än zy kuza diöh dos gyhäjm.

**Štysuľwjytyn:** Wymysoü, wymysiöeryš, wymysiöejer, špröhbyława, etnyša klinfelkjyn, klinfelkjynšpröha

[Gydolmeć fum Öötor]

## O Wilamowicach i Wilamowianach

Wilamowianie to grupa etniczna wywodząca się z miasta Wilamowice. Nazwy „Wilamowianie”, „język wilamowski” to przyjęte przez literaturę naukową uzusy językowe. Wilamowice są małym miastem w Kotlinie Oświęcimskiej, założonym w XIII wieku przez osadników germańskiego, lecz bliżej nieokreślonego pochodzenia. Przez blisko osiemset lat utrzymali oni swoją tożsamość, język i strój, między innymi przez endogamię, do której skłaniali się z powodu znacznie wyższego statusu majątkowego niż mieszkańcy okolicznych wsi. Odrębność ta odnosiła się nie tylko do polskojęzycznych mieszkańców, ale także do położonej niedaleko niemieckiej bielsko-bialskiej wyspy językowej<sup>1</sup>. Odrębności tłumaczy również lokalna legenda o holenderskim pochodzeniu Wilamowian. Pierwszym naukowcem, który wspomniał w 1853 roku o holenderskości języka wilamowskiego, był Józef Łepkowski [b.a. 1853: 4]<sup>2</sup>. Niedługo później, bo w 1860 roku, Jacob Bukowski, niemieckiej narodowości inspektor szkolny z Białej, wysunął w swoim wierszu teorię o angielskim pochodzeniu Wilamowian. O nieniemieckim i niepolskim, za to holenderskim pochodzeniu

- 1 Terminem „bielsko-bialska wyspa językowa” (*Bielitz-Bialaer Sprachinsel*) uczeni niemieccy określali szereg miejscowości wokół leżącego na Śląsku Cieszyńskim Bielska i małopolskiej Białej. Większość mieszkańców tych miejscowości do drugiej wojny światowej posługiwała się językiem niemieckim.
- 2 Za informację o tej publikacji dziękuję pani Elżbiecie Teresie Filip z Działu Etnografii w Muzeum w Bielsku-Białej.

tej grupy etnicznej pisali również inni badacze, między innymi Ludwik Młynek w 1907 roku oraz Józef Latosiński w 1909 roku.

W 1808 roku Wilamowianie wykupili się z poddaństwa, a w 1818 roku wieś, którą zamieszkiwali otrzymała prawa miejskie. Charakteryzowali się dużą mobilnością i przedsiębiorczością. Byli handlarzami, podróżowali ze swoimi towarami do wielu miast europejskich, takich jak Sztambuł, Wiedeń, Voralberg, Berlin, Paryż, Moskwa, Kraków. Dzięki tym podróżom kultura wilamowska wzbogaciła się o cechy miejskie<sup>3</sup>, jednak wiele jej elementów pozwala zaklasyfikować ją do kultury typu ludowego. Odrębność tej grupy etnicznej podkreśla szczególnie fakt posiadania własnego stroju i języka, dla których okres największego rozkwitu przypada na przełom XIX i XX wieku. Mieszkańcy Wilamowic posługiwali się germańskim językiem wilamowskim. W 1945 roku na wniosek Polaków z okolicznych miejscowości zabroniono noszenia strojów i używania języka wilamowskiego, a osoby, które się do owego zakazu nie dostosowały, były surowo karane. Najdotkliwszą karą była wysyłka do powojennych obozów pracy, między innymi w Oświęcimiu i Jaworznie oraz na Ural i Sybir, gdzie zginęło kilkudziesięciu Wilamowian. Kilkadziesiąt rodzin wysiedlono i wyrzucono na bruk, nie zapewniając im żadnego lokum do mieszkania. Kobiety noszące stroje wilamowskie publicznie rozbierano, a stroje niszczone i palono. Oprawcami byli często mieszkańcy okolicznych wsi, którzy uznali Wilamowian za Niemców i zazdrościli im sporych majątków. Mimo wielu prześladowań, Wilamowianie nie zarzucili swej kultury; po 1989 roku zaczęli wracać do korzeni i dziś znów istnieje grupa ludzi, która kultywuje tradycje, strój i język wilamowski. Najbardziej żywym i kontynuowanym niemal nieprzerwanie od co najmniej stu pięćdziesięciu lat jest wielkanocny i weselny zwyczaj *śmiergustu*, który mimo iż występował także u innych grup etnicznych, stał się dziś jednym z symboli kultury wilamowskiej.

Jako Wilamowianin nieobojętny na los swego ojczystego języka i rodzimej kultury, prowadzę ciągłą obserwację Wilamowian, ich otoczenia oraz sposobów używania języka. Podczas moich badań zebrałem ponad siedemset godzin nagrań rozmów w języku wilamowskim, kilkadziesiąt

---

3 Cechy te objawiają się przede wszystkim w stroju oraz zajęciach ludności.

godzin nagrań w języku polskim oraz kilkadziesiąt stron notatek robionych w obu językach. Od 2003 roku uczestniczę aktywnie w działaniach Stowarzyszenia Na Rzecz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Miasta Wilamowice „Wilamowianie”, od 2007 roku w Zespole Regionalnym „Wilamowice”, a od 2011 roku także uczę języka wilamowskiego. Artykuł ten jest moim spojrzeniem na program rewitalizacyjny języka Wymysiöeryś<sup>4</sup>, który w ciągu ostatnich dziesięciu lat zaangażował wielu naukowców pracujących na kilkunastu uczelniach w kraju i za granicą, a przede wszystkim uaktywnił wielu Wilamowian.

### **Krótki zarys historyczny języka wilamowskiego**

Język Wilamowian został najprawdopodobniej przywieziony w XIII wieku przez pierwszych osadników. Był on pierwszym językiem dla niemal wszystkich mieszkańców Wilamowic. Trudno nam dziś oceniać, na ile dialekty germańskie, którymi mówiło się w okolicznych miejscowościach, takich jak dzisiejsza Stara Wieś (wtedy nazywana Starymi Wilamowicami), Pisarzowice, Kozy i Hałcnów były do tego języka podobne. Dwie pierwsze miejscowości spolszczyły się prawdopodobnie krótko po swoim powstaniu i dziś nie ma w języku tamtejszej ludności śladu po ojczystej mowie ich przodków. Podobnie zmiana językowa wyglądała w Kozach, z tą różnicą, że tam spolszczenie języka nastąpiło znacznie później. Hałcnów natomiast utrzymał swój język aż do 1945 roku. Przestał on być używany na czas prześladowań powojennych, jednak później był znów stosowany przez wysiedlonych i rozproszonych po okolicy Hałcnowian, kiedy spotykali oni swoich ziomków, także tych przyjeżdżających z Niemiec na *Heimatbesuch*. Dialekt hałcnowski od wilamowszczyzny, mimo względnego podobieństwa, różni jednak wiele. Przede wszystkim inaczej jest postrzegany przez mówiących – Hałcnowianie uważają, że ich język to *poüeryś*, czyli wiejska gwara języka niemieckiego, i narodowościowo czują się Niemcami.

---

4 Program ten wspierany jest przez lokalną społeczność, Stowarzyszenie „Wilamowianie”, Wydział „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego, a także Urząd Miasta i Gminy w Wilamowicach.

Po zastoju w badaniach nad językiem wilamowskim spowodowanym prześladowaniami, przełomowym dla Wymysiöeryś, jak sami Wilamowianie nazywają swój język, okazał się rok 1989, kiedy do Wilamowic przybył Tomasz Wicherkiewicz, wówczas student, dziś kierownik Pracowni Polityki Językowej i Badań nad Mniejszościami na Wydziale Neofilologii UAM w Poznaniu. Natrafił on u Wilamowianki, Heleny Bilczewskiej na manuskrypt z poezją Floriana Biesika w języku wilamowskim, co stało się impulsem prowadzenia badań do pracy doktorskiej. Wkrótce spotkał Annę Foxową fum Lüft, a następnie kolejne osoby, które stały się lokalnymi znawcami tematu i przyjęły funkcję odźwiernych [Hammersley, Atkinson 2000: 73–77] dla kolejnych badaczy języka wilamowskiego, którą spełniały przez następne trzy dekady. W 1991 roku wydano *facsimile* manuskryptu Floriana Biesika z krótkim komentarzem dotyczącym aktualnej sytuacji języka wilamowskiego [Majewicz 1991].

W 1995 roku wyemitowany został przez TVP film Doroty Latour *Dante z Wilamowic* opowiadający o życiu Floriana Biesika. W filmie znalazły się także sceny ze współczesnych Wilamowic z udziałem Wilamowian. Tym samym język wilamowski pierwszy raz był obecny w telewizji w Polsce, co wpłynęło na podwyższenie jego statusu zarówno w samych Wilamowicach, jak i w kraju.

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku zorganizowano zespół badawczy pod przewodnictwem prof. Antoniego Barciaka z Uniwersytetu Śląskiego, który podjął się wydania nowej<sup>5</sup> monografii Wilamowic. Praca ukazała się w 2000 roku pod tytułem *Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy* [Wilamowice. Przyroda, historia... 2000]. Prace nad nową monografią, jak często ją nazywają sami Wilamowianie, zwróciły uwagę wielu mieszkańców na odrębność oraz wartości ich kultury, w tym i języka. Czytając jednak poszczególne artykuły oraz analizując wypowiedzi Wilamowian po wydaniu tej książki, można odnieść wrażenie, że miała być ona pożegnaniem z odrębną kulturą

5 Mianem „starej monografii” określają mieszkańcy Wilamowic wydaną w 1909 roku *Monografię miasteczka Wilamowic* autorstwa Józefa Latosińskiego [Latosiński 1909].

Wilamowic: „Dobrze, że to wszystko spisali i wydali, bo i tak już nikt tak nie mówi, a przynajmniej to zostało spisane dla potomnych”<sup>6</sup>.

Z wydaniem monografii zbiegło się też inne ważne wydarzenie – po pięcioletniej przerwie w działalności, reaktywowany został Zespół Regionalny „Wilamowice”, co oznaczało powrót użytkowników języka wilamowskiego do publicznych inicjatyw kulturalnych miasta. Aby zapewnić zespołowi osobowość prawną, powołano Stowarzyszenie Na Rzecz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Miasta Wilamowice „Wilamowianie”. Prezesem obu instytucji został Bolesław Nycz. Do pierwszych działań Stowarzyszenia należała między innymi współorganizacja imprezy „Wilamowskie Śmiergusty”, w której Wilamowianka – Elżbieta Matysiak fum Håla-Mockja, prezentowała wilamowskojęzyczne piosenki razem z Zespołem Regionalnym „Wilamowice”. Nagranie jej śpiewu znalazło się także w filmie *Nazywali ich Hołdy-bołdy* Doroty Latour, przy powstawaniu którego uczestniczyło Stowarzyszenie „Wilamowianie”.

Być może również dzięki zaistnieniu języka wilamowskiego w sferze publicznej, w 2002 roku Józef Gara, Wilamowianin i emerytowany górnik, zaczął tworzyć poezję w tym języku. Wkrótce opracował także słownik polsko-wilamowski oraz wilamowsko-polski, opatrzone tłumaczeniem na niemiecki i angielski. Wiersze oraz słownik wydane zostały przez Stowarzyszenie „Wilamowianie” [Gara 2004]. Józef Gara z własnej inicjatywy nauczał nieodpłatnie języka wilamowskiego w szkole podstawowej w Wilamowicach w roku szkolnym 2004/2005, a następnie w domu prywatnym w roku 2005/2006.

W tym czasie ponownie wzrosło zainteresowanie językiem wilamowskim w mediach, zwłaszcza tych ogólnopolskich, co przełożyło się także na ideologie językowe [Ahearn 2013: 33–35] w Wilamowicach – język wilamowski zaczęto postrzegać jako coś ważnego, co warto uratować od zapomnienia. Większość artykułów czy filmów dotyczących języka wilamowskiego, przedstawiała go wskazując jedynie na powojenne prześladowania, lokalny folklor czy regionalizm, a nie środek komunikacji czy wyznacznik odrębności grupy.

---

6 Badania własne autora.

W roku 2006, z powodu braku zainteresowania wilamowskiej młodzieży, przerwana została regularna nauka języka. Brakowało także chętnych do pracy w Zespole Regionalnym „Wilamowice”. Powstały w 1987 roku młodzieżowy Zespół Regionalny „Cepelia-FIL Wilamowice” śpiewał piosenki w języku wilamowskim, także te autorstwa Józefa Gary, sprowadzając język wilamowski wyłącznie do folkloru. Na polskojęzycznej stronie internetowej zespołu, poza tekstami i nagraniami kilku piosenek, umieszczono wtedy informacje o języku wilamowskim i jedno zdanie w tym języku: „wjyr kuza ny mejr wymysojerysz – nie mówimy już po wilamowsku” [<http://www.fil.wilamowice.pl/page.php?id=8>]. Zaczepnięto je najpewniej z tytułu artykułu Tomasza Wicherkiewicza [Wicherkiewicz 1998: 236–242]. Nic dziwnego, skoro nie było w tym zespole nikogo, kto znałby język wilamowski nawet na podstawowym poziomie.

Na spotkanie ze studentami Koła Naukowego Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy do Wilamowic przyjechali na kilkudniową sesję poświęconą Wilamowicom, zaproszono młodzież – uczniów Józefa Gary oraz członków Zespołu Regionalnego „Wilamowice”, do którego należało wtedy kilka mówiących po wilamowsku kobiet. Na spotkaniu nawiązała się współpraca między zespołem a młodzieżą zainteresowaną ocaleniem od wymarcia języka wilamowskiego. Wkrótce nastolatki sami stali się członkami zespołu oraz patronującego mu Stowarzyszenia „Wilamowianie”, po czym zaczęli stopniowo angażować inne osoby w działania na rzecz rewitalizacji języka wilamowskiego. Oczywiście z racji młodego wieku<sup>7</sup> i, co za tym idzie, małego doświadczenia – popełniono wiele błędów, jednak działania te zbudowały fundament pod kolejne etapy rewitalizacji. Przede wszystkim do zespołu przyszła grupa młodzieży zainteresowanej nie tylko śpiewem i tańcem, ale także językiem i innymi elementami kultury wilamowskiej. W lutym 2008 roku Zespół Regionalny „Wilamowice” prezentował język i kulturę Wilamowic na Zamku Królewskim w Warszawie. Wywołało to bardzo pozytywne emocje widowni. Wilamowianie poczuli, że to, co pokazali, warto jest zachowania, i mocno włączyli się w kolejne działania. Poczucie to wzmocnił film z serii

7 Głównie mowa tutaj o Justynie Majerskiej, obecnie studentce w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej UJ oraz o mnie, oboje urodzeni w 1993 roku.



*Szansa na życie* z udziałem znanej aktorki Teresy Lipowskiej, wyemitowany w kwietniu 2008 roku. Wzrosło także zainteresowanie Wilamowicami w innych mediach.

W Wilamowicach badania terenowe rozpoczęli także zagraniczni naukowcy, między innymi prof. Vladimir Baar z Ostravy, Rinaldo Neels z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz Uniwersytetu w Leuven oraz Alex Andrason z Uniwersytetu w Reykjavíku.

### **Program rewitalizacyjny oraz edukacja<sup>8</sup>**

Amatorskie działania, mające na celu zachowanie języka wilamowskiego od zapomnienia, prowadziłem przez kilkanaście lat wraz ze Stowarzyszeniem „Wilamowianie” oraz innymi osobami, o czym pisałem wcześniej. Poważniejszy program rewitalizacyjny powstał dzięki zaangażowaniu naukowców Wydziału Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego, szczególnie dr Justyny Olko oraz mgr. Bartłomieja Chromika. Współpraca odbywa się między innymi w ramach kilku projektów, które pokrótce przedstawię.

#### **• Ginące języki. Kompleksowe modele działań i rewitalizacji<sup>9</sup>.**

Przedmiotem badań są trzy zagrożone języki w dwóch krajach: nahuatl w Meksyku, łemkowski i wilamowski w Polsce. Głównym celem projektu jest wypracowanie interdyscyplinarnego i kompleksowego modelu badań nad zagrożonymi językami, powiązanego ściśle z teoretycznymi strategiami oraz praktycznymi sposobami ich rewitalizacji, a także gromadzenie dokumentacji językowej. Na podstawie działań rewitalizujących tak różne języki, stworzony zostanie kompleksowy model, który będzie uwzględniał specyfikę poszczególnych języków i społeczności. Będzie on przydatny także dla badań i prób rewitaliza-

8 Fragment napisany na podstawie informacji ze strony projektu: [www.revitalization.al.uw.edu.pl](http://www.revitalization.al.uw.edu.pl).

9 Projekt jest realizowany na Uniwersytecie Warszawskim, we współpracy z Instituto de Docencia e Investigación Etnológica de Zacatecas (IDIEZ) w Meksyku oraz Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie, jak również z udziałem Wired Humanities Project (University of Oregon, Eugene) i Universidad Autónoma de Tlaxcala.

cji innych zagrożonych języków. Integralnym elementem projektu jest interaktywny portal internetowy udostępniający bogate zasoby naukowe, archiwalne, literackie i dydaktyczne związane z językami nahuatl, łemkowskim i wilamowskim. Umożliwia on także ich użytkownikom publikowanie swojej twórczości w poszczególnych językach. Portal dostępny jest w językach: wilamowskim, łemkowskim, nahuatl, polskim, hiszpańskim i angielskim. Projekt jest finansowany przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki (NPRH).

Dzięki współpracy naukowców z Wydziału Artes Liberales UW, Wydziału Neofilologii UAM w Poznaniu oraz Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie z lokalnymi działaczami ze Stowarzyszenia „Wilamowianie”, członkami Zespołu Regionalnego „Wilamowice”, władzami miasta i gminy oraz dyrekcją Zespołu Szkół w Wilamowicach, od października 2014 roku języka wilamowskiego uczy się młodzież w Zespole Szkół w Wilamowicach. W przygotowaniu, w ramach projektu, jest także wilamowski słownik obrazkowy oraz podręcznik do nauki języka wilamowskiego. W Wilamowicach, w 2014 roku zorganizowano międzynarodową konferencję o rewitalizacji językowej, a także obchody Dnia Języka Ojczystego w 2015 roku.

- **Dokumentacja językowego i kulturowego dziedzictwa Wilamowic.** Celem projektu jest dokumentacja języka wilamowskiego oraz elementów kultury materialnej i niematerialnej charakterystycznych dla Wilamowic. Transkrybowane oraz przetłumaczone mają zostać już zgromadzone nagrania rozmów z użytkownikami języka wilamowskiego. Ponadto projekt obejmuje zinventaryzowanie istniejących elementów wilamowskiego stroju ludowego. Opracowane materiały wspomogą rewitalizację języka wilamowskiego, zwiększą znajomość języka wilamowskiego również wśród osób pracujących w projekcie oraz dostarczą bogatego materiału językowego na potrzeby tworzenia materiałów edukacyjnych. Publikacje o wilamowskim stroju i muzyce mają być dwujęzyczne, co dodatkowo wpłynie pozytywnie na ideologie językowe.

- **Stworzenie klastra turystycznego w gminie Wilamowice w oparciu o język wymysiöeryś i związaną z nim kulturę.** Bartłomiej Chromik, długoletni badacz języka i kultury Wilamowic, został laureatem trzeciej edycji konkursu *Impuls*, organizowanego przez Fundację Nauki Polskiej na komercjalizację wyników badań, z przeznaczeniem na wsparcie rewitalizacji językowo-kulturowej w Wilamowicach. Stworzone mają zostać miejsca pracy dla osób mówiących po wilamowsku i zajmujących się rękodzielnictwem. Rozbudowane zostanie także zaplecze dla turystów przybywających do Wilamowic.
- **Nauka języka wilamowskiego – Stowarzyszenie „Wilamowianie”.** W 2011 roku zacząłem udzielać prywatnych lekcji języka wilamowskiego. Na początku przychodziła grupa czterech uczniów urodzonych w 1999 roku. Dzisiaj uczę dwie grupy pozaszkolne. Grupa podstawowa rozpoczęła naukę w listopadzie 2014 roku, w wymiarze trzech godzin lekcyjnych w tygodniu. Uczęszcza na nią pięciu uczniów urodzonych w roku 1999. Grupa zaawansowana ma zajęcia w wymiarze czterech godzin lekcyjnych w tygodniu. W listopadzie 2014 roku odbył się na Wydziale Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego egzamin z języka wilamowskiego dla trójki uczniów, zdany na poziomie B1, z wynikiem ponad osiemdziesiąt procent. Egzamin został przeprowadzony także pod patronatem Wymysiöeryśy Akademij – Accademia Wilamowicziana.
- **Nauka języka wilamowskiego – Zespół Szkół w Wilamowicach.** W październiku 2014 roku, z inicjatywy dr Justyny Olko z Wydziału Artes Liberales UW, odbyły się w Zespole Szkół w Wilamowicach wykłady i warsztaty z psycholingwistką – dr hab. Ewą Haman, dla uczniów, nauczycieli i rodziców, na temat korzyści wynikających z wielojęzyczności. Uczniowie mieli za zadanie zaprojektować sytuacje, w których używaliby języka wilamowskiego, gdyby go znali. Niektóre z ich propozycji skojarzone były jednoznacznie z regionalizmem: „aby, doskonalić kulturę wilamowską, lepiej poznać Wilamowice, podtrzymać tradycję, do pokazania piękna języka, do poznawania dawnych dziejów, do poznawania historii” – mówili. Były jednak i takie, w których językiem wilamowskim posługiwano by się w codziennym życiu: „Aby

modlić się w kościele, aby zabić nudę, do kontaktu z rówieśnikami, do listów miłosnych, do myślenia po wilamowsku”, a nawet „Jako «tajny język», aby wydawać sobie tajne komendy na boisku”<sup>10</sup>. Zaraz po warsztatach odbył się nabór na lekcje języka wilamowskiego wśród dzieci z roczników 2000–2002. Zapisano się około trzydzieścioro dzieci, z których ponad dwadzieścioro kontynuuje naukę do dziś. Lekcje są bezpłatne, a nauczyciel nie jest wynagradzany. Urząd Miasta oraz dyrekcja szkoły popierają wprowadzenie języka wilamowskiego do programu szkoły i planują stworzyć etat dla nauczycieli, co być może nastąpi w dalszych etapach rewitalizacji.

- **Język wilamowski na wyższych uczelniach.** AWWA – Accademia Wilamowicziana – Wymysiöeryśy Akademij została założona 7 listopada 2013 roku na Uniwersytecie Warszawskim. AWWA jest wspólnotą rodzimych użytkowników Wymysiöeryś, badaczy i aktywistów, skupioną wokół działań zmierzających do ochrony języka wilamowskiego i jego oficjalnego uznania za język mniejszościowy lub regionalny. Inicjatywa ma na celu zarówno dokumentację języka, jak i wsparcie dla jego rewitalizacji, dzięki współpracy lingwistów, użytkowników Wymysiöeryś oraz przedstawicieli społeczności Wilamowic [<http://www.revitalization.al.uw.edu.pl/pol/Wymysorys?view=50>]. Akademii przewodniczy Australijczyk Carlo Ritchie, autor książek dla dzieci w języku wilamowskim. Częściowo w języku wilamowskim prowadzony jest także przedmiot „Miniatury etnograficzne: Wilamowice” w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego. Przedmiot kończy się praktykami dokumentacyjnymi, które ściśle związane są z działaniami projektu *Dokumentacja językowego i kulturowego dziedzictwa Wilamowic*.

### **Język wilamowski w przestrzeni publicznej**

Popularność Wilamowic w prasie, radiu i telewizji wzrosła w ostatnich latach zarówno na szczeblu lokalnym, jak i krajowym. Emitowane są jednak głównie reportaże, filmy dokumentalne i audycje radiowe o Wilamowicach, w których krótkie fragmenty w języku wilamowskim są traktowane jedynie jako ciekawostka.

10 Na podstawie zdjęć tablic z propozycjami dzieci, archiwum Stowarzyszenia „Wilamowianie”.

Wyjątkiem była audycja „Goście – w cztery strony świata. Koncert kołędowy w Dwójce (Filharmonia Dwójka)” wyemitowana w Polskim Radiu. Podczas przygotowanego przez Jacka Hałasa koncertu, młodzi Wilamowianie zaśpiewali kilka kolęd w języku wilamowskim nie tylko w celu propagowania języka, ale głównie w celach artystycznych.

W lokalnej prasie, na przykład w gazecie „Wilamowice i Okolice”, wydawanej przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach, nigdy nie publikowano artykułów w języku wilamowskim, a jedynie krótkie teksty piosenek.

Podczas corocznej imprezy „Wilamowskie Śmiergusty”, organizowanej między innymi przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach, język wilamowski zajmuje marginalne miejsce. Przez dwa dni trwania festynu obecność Wymysiöeryś ograniczona zostaje tylko do kilkunastominutowych występów dwóch wilamowskich zespołów, w których wilamowskojęzyczne piosenki stanowią jedynie nieznaczną część programu.

Język wilamowski nie pojawia się także oficjalnie podczas spotkań Koła Gospodyń Wiejskich ani Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Żywioł” Wilamowice, chociaż jest czasem używany przez obecnych na tych zebraniach członków. W 2013 roku festyn zorganizowany w związku z jubileuszem tych organizacji prowadzono częściowo w języku wilamowskim, co przyjęto z ogólną aprobatą widzów. „Dwujęzycznie” odbywają się niemal wszystkie spotkania Stowarzyszenia „Wilamowianie” oraz jubileusze Zespołu Regionalnego „Wilamowice”.

Ludzi mówiących po wilamowsku można usłyszeć także w autobusach jeżdżących z Wilamowic do Bielska-Białej. O ile mieszkańcy Wilamowic, którzy nie znają języka wilamowskiego, nie zwracają na to uwagi, to podróżujący tymi autobusami mieszkańcy Pisarzowic wyrażają nieraz niepochlebne opinie na temat słyszanego języka, zarówno podczas jazdy, jak i na forach internetowych [<http://forum.manutd.pl/viewtopic.php?f=12&t=154&start=825>]. Sam byłem świadkiem, kiedy starszy Wilamowianin skarcony został za mówienie po wilamowsku przez kontrolera, co skomentował słowami: „Widzę, że 1945 rok powraca”.

W kościele język wilamowski pojawia się bardzo rzadko, najczęściej przy pojedynczych modlitwach, podczas ważnych uroczystości oraz kon-

certów kolędowych. Wierni znający ten język, używają go jednak czasem podczas krótkich rozmów w kościele.

Pierwszą wilamowskojęzyczną stroną internetową była, powstała w 2007 roku, strona Zespołu Regionalnego „Wilamowice”. Obecnie jedyną stroną www w tym języku, jest strona projektu *Ginące języki. Kompleksowe modele badań i rewitalizacji* prowadzonego przez Wydział Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego [www.revitalization.al.uw.edu.pl]. Dostępna jest w kilku językach, między innymi łemkowskim i nahuatl.

Od kilku lat obserwować można było sporadycznie wilamowskojęzyczne statusy na portalach społecznościowych Nasza klasa czy Gadu gadu. Jednak język wilamowski najbardziej obecny jest na Facebooku. Widocznym tego przejawem są podstrony, takie jak „Język wilamowski”, gdzie codziennie publikowane jest „wilamowskie słówko na dzień” z tłumaczeniem na język polski. Strona powiązana jest ze Stowarzyszeniem „Wilamowianie”. Facebook jest też pomocą w nauce wilamowskiego – w grupie „Nauka języka wilamowskiego” umieszczane są zadania czy ogłoszenia, najczęściej w języku wilamowskim.

Wilamowskojęzyczne wpisy pojawiają się jednak nie tylko na stronach organizacji. Młodzi Wilamowianie umieszczają takie opisy statusu na tablicach swoich profili, a także w komentarzach do statusów, zdjęć czy filmów znanych posługujących się tym językiem. Język wilamowski jest także językiem facebookowego czatu, zwłaszcza pomiędzy osobami uczącymi się tego języka. Mimo trudności z wprowadzaniem wilamowskich liter, młodzież radzi sobie doskonale z konwersacjami po wilamowsku albo zastępując umlauty „ü”, „ö” dwuznakami „ue”, „oe”, albo wklejając teksty napisane wcześniej w edytorze tekstu. Obecność języka na Facebooku jest impulsem do rozwoju internetowego słownictwa: „s'paswüt” – to „hasło” (od angielskiego „password”), „dy töwuł” – to „tablica”. Szczególnie interesujące są czasowniki, takie jak „:pa” oraz „:xpa”, wyrażające używanie symboli „:p” oraz „xp”.

Stosunkowo nowym zjawiskiem jest nazywanie profili wilamowskimi imionami i nazwiskami, a także przydomkami. Niektórzy zostawiają nazwiska, na przykład Ráfał Schneider fum Pejter, Jüšja fum Biöetuł (Justyna Majerska), a niektórzy zastępują je całkowicie przydomkami, na przykład Krystjan fum Páca, Dorka fum Poükner, Mońika fum Witła, Natalja fum

Merćok. Wilamowskie przydomki umieszczają na Facebooku nie tylko osoby mówiące po wilamowsku, ale także takie, które nie znając języka, czują się z kulturą wilamowską związane.

Pierwszą publikacją, w której język wilamowski zaistniał w funkcji głównie informacyjnej, jest *Strój wilamowski* [Filip, Król 2009] wydany przez Stowarzyszenie „Wilamowianie”. Główny tekst opublikowany został po polsku, jednak pod zdjęciami kompletów strojów znalazły się dość obszernie wilamowskojęzyczne wyjaśnienia. Pierwszą publikacją niemal w całości w języku wilamowskim jest *S’ława fum Wilhelm* – rymowana opowieść o legendarnym pierwszym Wilamowianie, Wilhelmie, wydana w 2011 roku przez to samo Stowarzyszenie, z pomocą Urzędu Miasta i Gminy w Wilamowicach [Król 2011].

Wraz z zaangażowaniem Wydziału Artes Liberales UW w rewitalizację języka wilamowskiego pojawili się kolejni piszący po wilamowsku oraz kolejne publikacje. Stworzono serię wilamowskojęzycznych książek dla dzieci „Ynzer kyndyn”. Pierwszą z nich była *Ynzer boümmüter* [Ritchie 2014], bajka o drzewie napisana przez Carla Ritchie – młodego Australijczyka, który nauczył się języka wilamowskiego. Kolejną publikacją z tej serii była – *Wymysiöejer fibl* [Majerska 2014], czytanki w języku wilamowskim i polskim autorstwa Justyny Majerskiej fum Biöetuł, wilamowskiej działaczki, prezesa Stowarzyszenia „Wilamowianie”.

W związku z tym, że język wilamowski jest równoprawnym językiem wydarzeń, takich jak konferencja *Ginące języki. Kompleksowe modele badań i rewitalizacji*<sup>11</sup> oraz obchody Dnia Języka Ojczystego w Wilamowicach, rozwija się młodzieżowa twórczość artystyczna w języku wilamowskim. Podczas konferencji odbyło się przedstawienie *Der Kliny Fjyšt – Mały Książę* w języku wilamowskim, przygotowane przez młodzież na podstawie książki Antoine de Saint-Exupéry’ego. Na potrzeby przedstawienia powstała także piosenka *Štył, štył, štył, wäjł s’fjyštła šłöfa wył*. Podczas obchodów Dnia Języka Ojczystego, 22 lutego 2015 roku odbyło się w języku wilamowskim przedstawienie *Hobbit. Hejn án cyryk* na podstawie książki J.R. Tolkiena *Hobbit*. Zarówno scenariusz przedstawienia, jak

11 Realizowana w ramach opisanego w tym artykule grantu o tej samej nazwie.

i piosenki znane z serii filmów *Hobbit* w reżyserii Petera Jacksona, takie jak *Misty mountains gold* czy *I see fire*, zostały przez wilamowskojęzyczną młodzież przełożone na język wilamowski oraz zaprezentowane podczas przedstawienia. Na potrzeby obchodów przetłumaczono i wykonano także *Troüm fu Victoria* na podstawie piosenki *Sen o Victorii* zespołu Dżem.

Opisane powyżej działania świadczą o zmianie lokalnego nastawienia do ideologii języka, a zarazem o powrocie języka wilamowskiego do kultury popularnej dzięki lokalnej społeczności – język ten nie tylko jest nośnikiem tożsamości, ale także staje się narzędziem rozrywki. Jeśli tendencja ta się utrzyma, będzie to niewątpliwy sukces rewitalizacji.

Oprócz wielu wspomnianych już wcześniej działań, na zmianę ideologii językowych lokalnej społeczności wpłynęły znacząco trzy wydarzenia. Pierwszym z nich była konferencja *Europejskie i regionalne instrumenty ochrony języków zagrożonych*, która odbyła się 5 listopada 2013 roku w Sejmie RP. Przed Komisją do Spraw Mniejszości Narodowych i Etnicznych Wilamowianie referowali problem braku wsparcia prawnego dla języka wilamowskiego. W konferencji brali udział także Wilamowianie mówiący po wilamowsku oraz młodzież ucząca się języka wilamowskiego. Nie zabrakło przedstawicieli lokalnych władz, którzy dostrzegli wartość języka wilamowskiego, co spotkało się z dużym zainteresowaniem Komisji, posłów i innych uczestników konferencji. Również obecny podczas wydarzenia kardynał Kazimierz Nycz wsparł w swojej przemowie ideę rewitalizacji języka wilamowskiego.

Drugim wydarzeniem była międzynarodowa konferencja naukowa *Giñące języki. Kompleksowe modele badań i rewitalizacji*, która odbyła się w czerwcu 2014 roku w Wilamowicach<sup>12</sup>. Oprócz sesji naukowych, z których jedna w całości poświęcona była Wymysiöeryś, otwarcie, zamknięcie konferencji oraz towarzyszące jej wydarzenia kulturalne, między innymi przedstawienie *Mały Książę*, odbyły się w języku wilamowskim. Podczas konferencji otwarto także przygotowaną w dwóch językach, wilamowskim i angielskim, wystawę na temat historii rewitalizacji języka wilamowskiego. Pierwszy raz na publicznej wystawie język wilamowski został ukazany

12 Zorganizowana przez Wydział Artes Liberales UW oraz Stowarzyszenie „Wilamowianie” w ramach projektu o tej samej nazwie.



w oderwaniu od języka polskiego, co początkowo wzbudzało u niektórych kontrowersje, jednak wkrótce sprawiło, że więcej ludzi zaczęło postrzegać wilamowski jako pełnoprawny język, tak samo ważny, jak polski czy towarzyszący mu na wystawie angielski. Tych, których znajomość wilamowskiego na skutek nieużywania nie jest doskonała, brak polskich tłumaczeń zachęcił do czytania wilamowskojęzycznych tekstów, a co za tym idzie – do doskonalenia swoich umiejętności językowych.

20 lutego 2015 roku odbyły się w Wilamowicach pierwsze obchody Dnia Języka Ojczystego pod patronatem Linguapax<sup>13</sup>. Podczas obchodów wspomniano zmarłych Wilamowian, pomagających niegdyś przy rewitalizacji miejscowej kultury i języka. Wydarzeniu towarzyszyły również przedstawienie *Hobbit* w języku wilamowskim, występ Zespołu Regionalnego „Wilamowice” z monolingualnym – wilamowskim repertuarem, wręczenie dyplomów z egzaminu z języka wilamowskiego, recytacja wierszy Floriana Biesika, wykłady na temat wilamowskiego oraz innych języków ginących. W uroczystości uczestniczyli uczniowie ze wszystkich szkół z gminy Wilamowice, którzy później wzięli udział w warsztatach poświęconych kulturze wilamowskiej oraz językom ginącym Azji i Ameryki Łacińskiej. Na spotkanie zaproszono także kilkoro Hałcnowian wzruszonych faktem, iż w Wilamowicach rozbrzmiewa język podobny do ich matczynej mowy, która już dawno w ich rodzinnej miejscowości przestała być używana. Mówili: „U nas nie jest to możliwe”. Prowadzenie imprezy odbyło się w całości po wilamowsku, z częściowym tłumaczeniem na język polski.

Językiem wilamowskim dawniej posługiwali się wyłącznie Wilamowianie mieszkający w Wilamowicach, ewentualnie żyjący na pograniczu Wilamowic i Bielán. Mieszkańcy tak zwanej Granicy Pisarskiej oraz Granicy Jawiszowskiej w ogromnej większości nie mówili ani nie ubierali się po wilamowsku. Dzisiejsi użytkownicy języka wilamowskiego zamieszkują większy obszar. Kilka osób mówiących po wilamowsku można spotkać w Warszawie, a nawet w Australii (jest to Australijczyk – Carlo Ritchie). Takich pasjonatów uczących się języków ginących byłoby na pewno wielu, gdyby w Internecie można było znaleźć więcej materiałów do nauki tego

13 Zorganizowane przez Stowarzyszenie „Wilamowianie”, Wydział Artes Liberales UW oraz Zespół Szkół w Wilamowicach.

języka. Nie ci pasjonaci zaskakują jednak najbardziej – na lekcje języka wilamowskiego uczęszczają także uczniowie z dzielnic Wilamowic, w których po wilamowsku się nie mówiło, a także uczniowie z okolicznych Hecznarowic i ze Starej Wsi. Utożsamianie języka wilamowskiego z Wilamowicami się nie zmienia, jednak przestaje on być językiem tylko Wilamowian. Wytwarza się raczej nowa społeczność, społeczność mówiących po wilamowsku, a jej członków łączą mocne więzi.

### **Podsumowanie**

Wilamowice są miastem wyjątkowym głównie ze względu na język wilamowski, który mimo trudnej historii Wilamowian przetrwał do dzisiaj. Z powodu powojennych zakazów, wysiedleń i wywózek do obozów pracy, zakłócony został przekaz międzypokoleniowy. Dzieci mówiące jedynie po wilamowsku musiały na kilka lat całkowicie zamilknąć, co doprowadziło wśród wielu z nich do traumy na całe życie. Ojczysty język wilamowski został przez nie zapomniany, a przyswojony dopiero w wieku szkolnym język polski pozostaje dla nich językiem obcym. Wiele z tych osób uważa, że nie znają wilamowskiego, jednak gdy rozmawiają po polsku o stroju, tradycjach czy wartościach kojarzonych z tożsamością wilamowską, używają zapożyczeń z wilamowszczyzny, uznając, że oddają one lepiej sens ich wypowiedzi. Mimo prognoz z lat dziewięćdziesiątych XX wieku, że język wilamowski zaniknie całkowicie jeszcze przed końcem stulecia, u progu drugiej dekady XXI wieku rozpoczęto jego program rewitalizacyjny, w który zaangażowały się podmioty zewnętrzne: wydział Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz naukowcy zagraniczni. Język wilamowski wprowadzany jest do szkoły, organizowane są spotkania dla osób należących do kilku generacji. W rewitalizację mocno włączyli się sami Wilamowianie, mimo bardzo różnorodnych postaw wobec języka wilamowskiego. Wzrosła znajomość oraz częstotliwość używania języka wśród młodzieży, zaczął on spełniać funkcję komunikacyjną, ale także coraz częściej tożsamościową oraz stał się kodem zrozumiałym tylko dla wąskiego grona osób. Przeniknął także do popkultury w postaci piosenek oraz komentarzy na portalu społecznościowym Facebook. Silna wola Wilamowian pragnących

uratować swój ojczysty język sprawiła, że z marzeń wąskiej grupy ludzi rozwinął się poważny program rewitalizacyjny, angażujący międzynarodowe grono naukowców pracujących w ramach kilku projektów oraz łączących Wilamowian, których dzieliły granice ich dzielnic czy różnice międzypokoleniowe. Być może ich działalność przełoży się kiedyś i na status prawny języka wilamowskiego<sup>14</sup>.

## Bibliografia

b.a.

**1853:** *Lista V (c.d.)*. „Gazeta Warszawska“, nr 329, 2 grudnia, s. 4.

**Filip Elżbieta, Król Tymoteusz**

**2009:** *Strój wilamowski*. Wilamowice: Stowarzyszenie „Wilamowianie”.

**Gara Józef**

**2004:** *Zbiór wierszy o wilamowskich obrzędach i zwyczajach oraz słownik języka wilamowskiego*. Wilamowice: Stowarzyszenie Na Rzecz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Miasta Wilamowice „Wilamowianie”.

**Hammersley Martin, Atkinson Paul**

**2000:** *Metody badań etnograficznych*. Przeł. S. Dymczyk. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.

**Król Tymoteusz**

**2011:** *Sława fum Wilhelm*. Wilamowice: Urząd Gminy w Wilamowicach i Stowarzyszenie „Wilamowianie”.

**Majerska Justyna**

**2014:** *Wymysiöejer fibl*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

**Majewicz Alfred**

**1991:** *Florian Biesik's Poems in Wymysojerysh: The smallest literature in a minority language in Poland*. Stęszew: International Institute of Ethnolinguistic and Oriental Studies.

**Latosiński Józef**

**1909:** *Monografia miasteczka Wilamowic*. Kraków: Drukarnia Literacka pod zarządkiem L. K. Górskiego.

---

14 Pomimo wielu starań, język wilamowski nie jest oficjalnie uznawany za język mniejszościowy ani regionalny. Nie obejmuje go ani *Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*, ani ratyfikowana przez Polskę *Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych*.

## Ritchie Carlo

**2014:** *Ynzer boümmüter*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

### **Wilamowice. Przyroda, historia...**

**2000:** *Wilamowice. Przyroda, historia, język, kultura oraz społeczeństwo miasta i gminy*. Red. A. Barciak. Wilamowice: Urząd Gminy.

## Strony internetowe

<http://www.fil.wilamowice.pl/page.php?id=8> [ostatni dostęp: styczeń 2015].

[www.revitalization.al.uw.edu.pl](http://www.revitalization.al.uw.edu.pl) [ostatni dostęp: luty 2015].

<http://www.polskieradio.pl/8/194/Artykul/1334277,Goscie-%E2%80%93-w-cztery-strony-swiata-Posluchaj-koncertu-koledowego> [ostatni dostęp: luty 2015].

<http://forum.manutd.pl/viewtopic.php?f=12&t=154&start=825> [ostatni dostęp: luty 2015].

<https://www.facebook.com/jezykwilamowski2?fref=ts> [ostatni dostęp: luty 2015].

## Spis fotografii

**Fot. 1** Lekcja języka wilamowskiego grupy na poziomie A2. Wilamowice-Bibowiec, grudzień 2014; fot. J. Majerska fum Biöetuł.

**Fot. 2** Przedstawienie *Hobbit* w języku wilamowskim. Wilamowice, 20 lutego 2015; fot. K. Zaleska.

**Fot. 3** Doszkalanie członków Zespołu Regionalnego „Wilamowice” w śpiewaniu w języku wilamowskim. Wilamowice, luty 2014; fot. J. Majerska fum Biöetuł.

**Fot. 4** Warsztaty z psycholingwistką, dr Ewą Haman. Zespół Szkół w Wilamowicach, październik 2014; fot. J. Majerska fum Biöetuł.

**Fot. 5** Tablica z pomysłami dzieci na używanie języka wilamowskiego, powstałymi podczas warsztatów z dr Ewą Haman. Wilamowice, październik 2014; fot. J. Majerska fum Biöetuł.

**Fot. 6** Wilamowanie podczas konferencji *Europejskie i regionalne instrumenty ochrony języków zagrożonych*. Sejm RP, 5 listopada 2013; fot. R. Schneider fum Pejter.

**Fot. 7** Jubileusz 65-lecia istnienia Zespołu Regionalnego „Wilamowice”, prowadzony częściowo w j. wilamowskim. Wilamowice, wrzesień 2013; fot. G. Król.

**Fot. 8** Przedstawienie *Mały Książę* w języku wilamowskim podczas konferencji *Ginące języki. Kompleksowe modele rewitalizacji*, po lewej Carlo Ritchie. Wilamowice, czerwiec 2014; fot. T. Król fum Dökter.



Fot. 1 Lekcja języka wilamowskiego grupy na poziomie A2



Fot. 2 Przedstawienie *Hobbit* w języku wilamowskim



Fot. 3 Doszkalanie członków Zespołu Regionalnego „Wilamowice” w śpiewaniu w języku wilamowskim



Fot. 4 Warsztaty z psycholingwistką, dr Ewą Haman





Fot. 7 Jubileusz 65-lecia istnienia Zespołu Regionalnego „Wilamowice”



Fot. 8 Przedstawienie *Mały Książę* w języku wilamowskim podczas konferencji *Ginące języki. Kompleksowe modele rewitalizacji*, po lewej Carlo Ritchie